

— „Dziki ślizgawki” Na stawach i rozlewiskach łąk lubelskich młodzież z zapalem uprawia sport łyżwiarski. Niema w tem garnięciu się młodego pokolenia do sportu nic złego, ponieważ jednak zdarzają się na tych „dzikich ślizgawkach” dość częste wypadki kradzieży, należy aby odpowiednie czynniki zaglądały tam od czasu do czasu.

Ostatnio na ślizgawce na stawie przy ulicy Podwale 9 skradziono Helenie Uchniakówniej łyżwy i na czem będzie teraz biedaczka jeździć. Zima jeszcze taka długa.

- „Dziki ślizgawki”. Na stawach i rozlewiskach łąk lubelskich młodzież z zapalem uprawia sport łyżwiarski. Niema w tem garnięciu się młodego pokolenia do sportu nic złego, ponieważ jednak zdarzają się na tych „dzikich ślizgawkach” dość częste wypadki kradzieży, należy aby odpowiednie czynniki zaglądały tam od czasu do czasu.

Ostatnio na ślizgawce na stawie przy ulicy Podwale 9 skradziono Helenie Uchniakówniej łyżwy i na czem będzie biedaczka jeździć. Zima jeszcze taka długa.